

Olek Grotowski i Małgorzata Zwierzchowska, Pog

Transatlantyki na oceanach
A krążowniki w rejsach ćwiczebnych
Każdy z nich musi mieć kapitana
Nasz kapitan też jest potrzebny
W Gdańsku mewy, wiatr i gotyk
Słońce świeci złotą smugą
Pan kapitan białej floty
Idzie przez ulicę Długą
Idzie z marynarską fajką
W oczach ma szelmowskie błyski
Przekupki się w nim kochają
Podziwiają go turystki
Transatlantyki na oceanach
A krążowniki w rejsach ćwiczebnych
Każdy z nich musi mieć kapitana
Nasz kapitan też jest potrzebny
Odkoczyły drzwi tawerny
Szmer uznania przebiegł salon
Wdzięk niezmierny, szyk cholerny
Na rękawie złoty galon
Duże piwko panno Helu
Jutro w rejs wyjdziemy może
To przywiozę Heli z Helu
I bursztyny i węgorze
Transatlantyki na oceanach
A krążowniki w rejsach ćwiczebnych
Każdy z nich musi mieć kapitana
Nasz kapitan też jest potrzebny
Piwo w pianie, Bałtyk w pianie
Gdańsk za oknem kolorowym
Pańskie zdrowie kapitanie
Stary wilku zatokowy
W Gdańsku mewy, wiatr i gotyk
Neptun siusia w swoją studnię
Pan kapitan białej floty
Ma dziś wolne popołudnie
Transatlantyki na oceanach
A krążowniki w rejsach ćwiczebnych
Każdy z nich musi mieć kapitana
Nasz kapitan też jest potrzebny
Transatlantyki na oceanach
A krążowniki w rejsach ćwiczebnych
Każdy z nich musi mieć kapitana
Nasz kapitan też jest potrzebny